

Przez 5 godzin trwało w poniedziałek wymiana ognia artyleryjskiego i moździerzowego w Bejrucie. Agencja Reutersa, powołując się na mieszkańców stolicy Libanu, pisze, że tego dnia w chrześcijańskiej muftańskiej części Bejrutu zginęło 15 osób, a 150 zostało rannych.

**WYSLANNIK REAGANA W JEROZOLIMIE**

Specjalny wysłannik prezydenta Reagana, Philip Habib przeprowadził w poniedziałek wieczorem w Jerozolimie pierwszą rozmowę z premierem Izraela Monachemem Beginem. Habib czuł się w celu niedopasowania do konfliktu zbrojnego między Syrią a Izraelem.

**JAN PAWEŁ II PRZYJĄŁ DELEGACJĘ UJ**

Papież Jan Paweł II przyjął — w dniu 617 rocznicy powstania Uniwersytetu Jagiellońskiego — delegację tej uczelni: prof. dr. Franciszka Sławińskiego — seniara Senatu UJ, prof. dr. Wojciecha Marię Bartela oraz studenta IV roku polonistyki, Macieja Prusa.

**ZAMACH NA MINISTRA HESJI**

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych zastrzelony został w swym domu we Frankfurcie przez nieznanego osobnika minister gospodarki i komunikacji Hesji — Heinz Herbert Karry (FDP). Prokuratura generalna, która objęła dochodzenie, nie wyklucza, że śmiertelne strzały padły z ręki terrorysty.

**WYKRYTO PLAN „WIELKIEJ UCIECZKI” Z CARABANCHEL**

Policja hiszpańska prowadząc śledztwo w związku z zamachem na adoniatu króla Juana Carlosa, generała Joaquina de Valenzuela natrafiła na plan organizacji ucieczki 80 separatystów baszkich opadłych w więzieniu Carabanchel w Madrycie. Na terenie więzienia trwają intensywne poszukiwania mające ustalić, gdzie znajdują się ewentualni „podkap”, którym zbiegowie mogli wyjechać na zewnątrz.

**W dniu rozprawy rejestracyjnej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”**

(Z gmachu Sądu Wojewódzkiego w Warszawie relacjonuje nasza wystanniczka Grażyna Zubrzycka)

Do Warszawy zjechało dziś kilka tysięcy rolników indywidualnych. Rano tłum udał się do katedry św. Jana na Starym Mieście, gdzie o godz. 8 ks. biskup Władysław Miziel celebrował mszę. — „To było wspaniałe. Mówił tak jak chłop do chłopów. Warszawa chyba jeszcze czegoś takiego nigdy nie widziała” — stwierdza jeden z uczestników nabożeństwa.

Te setki ludzi przed katedrą, chłopów w strojach ludowych z transparentami! Praktycznie wprost z katedry, już bez planowanego śniadania, chłopcy z Janem Kulajem na czele udali się w kierunku siedziby Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Przed budynkiem, już o godzinie 8.30 tłum zaczął gęstnieć.

Górze nad nim wiele transparentów. M.in. „Solidarność” Sądu Rejonowego miasta stołecznego Warszawy wita rolników”, a także różnych województw: Zamość, poznanskie i hasel jak np. „Tylko rolnicy indywidualni są w stanie wyżywić naród Polski!” Jest też dużo kwiatów. Wybrańcy z przepustkami wchodzi do środka. Mnie bez przepustki cudem wręcz, udaje się sforsować drzwi. W końcu okazuje się, że odpowiedni dokument mają dla mnie edańscy rolnicy z „Solidarności”.

Dochodzi godzina dziesiąta. Ktoś woła: „Cisza, sąd idzie!” Wśród tłumy dziennikarzy, błysków fleszów, szumu kamer, wciąż siedzą Zdzisław Kościelniak pozostałe niezauważone. Sąd opuszcza salę, nie ma jeszcze przedstawicieli Ogólnopolskiego Komitetu Założeńelskiego z Janem Kulajem. Nagle ktoś krzy-

(Dok. na str. 2)

**Maturzyści spodziewali się takich tematów Pierwszy krok już za nimi**



Matura w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Gdańsku. Fot. Z. Kosycarz

Wczoraj 9270 absolwentów szkół średnich przelało pracę maturalną z języka polskiego. Do wyboru mieli 3 tematy, które jak się okazało, nie były zaskoczeniem. Największą popularnością cieszyły się tematy związane z literaturą, mniejszą tematy wolne, wykraczające poza materiał szkoły średniej.

(Dok. na str. 2)

**Japońska wizyta delegacji NSZZ „Solidarność”**

Delegacja NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą na czele przybywająca od 10 bm. z wizytą w Japonii na zaproszenie rady generalnej japońskich związków zawodowych (Sohyo) spotkała się w poniedziałek z przywódcami i aktywistami związkowymi, a następnie z grupą deputowanych do parlamentu japońskiego. Na spotkaniu z japońskimi Lech Wałęsa powiedział — jak podaje UPI — że „Solidarność” skoncentrowała obecnie uwagę na problemach strategii oraz negocjacji z rządem. Nie rezygnujemy z prawa do strajku — oświadczył przywódca „Solidarność” — lecz będziemy je traktować, jako element taktyczny.

W trakcie spotkania z parlamentarzystami, Lech Wałęsa zaznaczył, że nie jest dyplomatą, lecz działaczem związkowym. Stojmy na stanowisku — powiedział — że polityka jest zadaniem rządu. Zadaniem naszego związku jest przedstawianie rządowi rozsądnych postulatów dotyczących tego, co uważamy za nasze prawa. Dzień wcześniej, po wygłoszeniu

(Dok. na str. 2)

**Po wyborach - poruszenie we Francji**

Korespondent PAP Marek Ostrowski, pisze: wybór prezydenta — socjalistę we Francji wywołał wielkie poruszenie. W niedzielę późnym wieczorem w wielu miastach odbyły się spontaniczne manifestacje. Prasa, radio i telewizja przekazują oświadczenia osób ze środowisk lewicowych, które mówią o szansach „nowego startu” we Francji. Z drugiej strony — w obozie dotychczasowej większości — rozpatruje się przyczyny porażki, kładąc nacisk na spory między „prezydentką” partii UDF i neogaullistowską partią RPR. Wiadomo, że nowy prezydent, oprócz poparcia wyborców socjalistycznych i komunistycznych, zebrał niemałą część głosów

neogaullistów rozczarowanych dotychczasową polityką. Ci, którzy znaleźli się wśród przegranych, mówią dziś o „trzęsieniu ziemi”, tj. o zapowiedzianych wyborach do Zgromadzenia Narodowego, które odbędą się zapewne 21 i 28 czerwca. Samo wyrażenie „trzęsienie ziemi” ma służyć, a polwiążenie centroprawicowej większości w izbie całkowicie sporalizuje poczynną socjalistyczną prezydenta. Opinia publiczna przygląda się bliżej programowi Francois Mitterranda, wiadomo, że chce on zmienić podstawy gospodarki kraju, by — jak zapowiedział — osiągnąć sprawiedli-

**77 tys. kontenerów na kilkuset statkach**

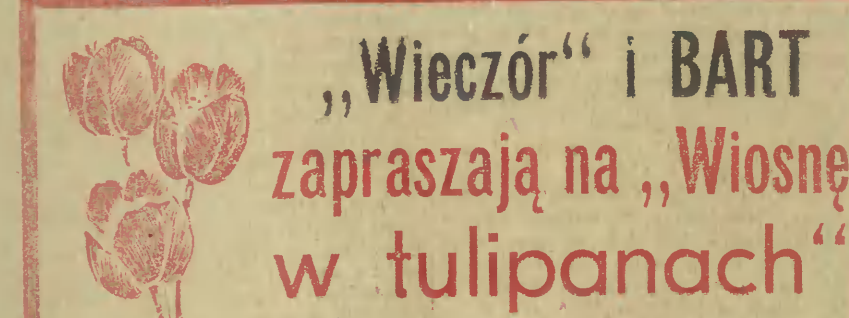
**Podopieczni resortu zdrowia już korzystają z amerykańskiego daru**

Z pełnym powodzeniem rozwija się na terenie Stanów Zjednoczonych zbiórka żywności, dla najbardziej potrzebujących w Polsce, która zainicjował amerykański biznesman polskiego pochodzenia — Edward Piasek. Jak się przewiduje, farmerzy i ranchery z USA zgromadzą ponad 500 tys. ton żywności: mięsa, maki, słodczy, owoców, mleka w proszku, ryb, fasoli i mączki kukurydzianej, wartości ok. pół miliarda dol. Są to więc okazałe dzia-

lania, w które zaangażowała się tysiące organizacji i setki tysięcy osób, a wśród nich Związek Farmerów Amerykańskich, Katolicki Ruch Rolników i Armia Zbawienia. W tym łańcuchu dobrej woli zaangażowany jest także Związek Doktorów, który przyjmować ma dostawy, pakować w skrzynie i ekspedować z magazynów w Nowym Orleanie na statki. Jak się oblicza — łącznie będzie to ok. 77 tys. kontenerów, do których przewozu należy użyć 300-400 statków.

Czy będziemy w stanie zająć się przewozem i dystrybucją tak znacznych ilości ładunków? Oto pytanie, które zadaliśmy sobie znając z autopsji zdolność przeladunkową Bazy Kontenerowej w Gdyni. Podobne wątpliwości miał również nasz rozmówca z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Polskich Liniach Oceanicznych.

(Dok. na str. 2)



Za pięć dni w Sopocie, w Muzeum Wystaw Artystycznych rozpocznie się trzydniowe święto „Wiosna w tulipanach”. Już o godz. 16 o godzinie 16.00 odbędzie się otwarcie wystawy. Wystawa otwarta będzie w sobotę od godz. 16 do godz. 19 i w niedzielę oraz poniedziałek w godzinach 10-19. W ciągu tych trzech dni, po zamknięciu wystawy, o godz. 20 można będzie wysłuchać w BWA koncertów muzyki klasycznej, połączonej z recytacją poezji Czesława Miłosza. Recytować będą aktorzy Teatru „Wybrzeże” — Halina Winiarska, Halina Stawiska oraz Jerzy Kizkiś. Trzech historii. Moda na tulipany trwa nie od dzisiaj. Zrodziła się ona w okresie wojny 30-letniej. Tulipany stały się artykułem pow-

szecznego handlu. Spekulanci spotykali się dla dobita targu w domu rodziny van der Beurse w Brugli. Handlowano nie tylko efektownymi cebulkami, ale także „papierowymi tulipanami”, to znaczy swego rodzaju rewersami czy pisemnymi zobowiązaniami. W ten sposób ponad 10 milionów „papierowych tulipanów” przechodziło z rąk do rąk. Prowadził towar sprzedawano na targach publicznych lub, w przypadku szczególnie cennych okazów, na podstawie prywatnej umowy. Na temat tych transakcji krążyły niezwykle anegdoty. Opowiadano, że za jedną cebulkę zapłacono powozem z para koni, a za inną 12

(Dok. na str. 2)

**Chuligani zdemolowali poznańską „Arenę”**

Podczas odbywającego się w Poznaniu międzynarodowego festiwalu muzycznego „Rock Arena” doszło do chuligańskich ekscesów. W sobotę późnym wieczorem grupa rozwścieconej młodzieży zdemolowała hale widowiskowo-sportową „Arenę” gdzie odbywał się atrakcyjny koncert. Wy-

stępowała m. in. grupa „Alex Band”, „Kombi” Izabela Trojanowska, brytyjski zespół „Shakin’ Pyramids”. Na tę imprezę przyjechała młodzież z różnych regionów kraju; nie dla wszystkich starczyło miejsc. W parku gdzie znajduje się „Arenę” zebrał się spory tłum niezadowolonych młodych ludzi, którzy próbowali dostać się na salę. Kiedy okazało się to niemożliwe, w trakcie koncertu liczna grupa rozwścieconej młodzieży rozpoczęła prawdziwe bombardowanie szklanych ścian „Areny”. Rzucano cegłami, kamieniami, częściami płyt betonowych. Wybito blisko 100 szęb różnej wielkości, a strąły zaczęły się na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na szczęście nikt z personelu nie odniósł obrażeń. Ponieważ salę „Areny” oddziela hol, koncert nie został przerwany, a jego uczestnicy dopiero później dowiedzieli się o tym chuligańskim wyczynie, który był próbą odwetu niezadowolonej młodzieży.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Miejska MO w Poznaniu. Obecnie przestępuje się kilkadziesiąt osób podejrzanych o udział w zniszczeniu „Areny”. Są wśród nich nie tylko mieszkańcy Poznania

PAP

**Plastikowo - aluminiowe serce**

Amerykański kardiolog Jacob Koff z szpitala uniwersyteckiego w Filadelfii demonstruje sztuczne serce, które przez dwie godziny podtrzymało funkcje życiowe u chorej zmarłej kobiety. Możliwe, że w przyszłości plastikowo-aluminiowe serce będzie skutecznie zastępować nasze własne.



CAF — AP — Teletelo

**SPRAWY SPRAWKI**

9-MIESIĘCZNA WĘDRÓWKA LISTU

Odnatowano kolejny „żółtawy rekord” naszej poczty. Otóż 6 sierpnia ub. roku rodzina mieszkająca w Szarym wysłała list do swego krawego. W pierwszych dniach maja tego roku, a więc o blisko 9 miesięcy przed wyprzedzeniem do adresata. Ciekawość była bierac pod uwagę, że poczta dysponuje w kaftu nowoczesnymi środkami lokomocji.

**SPRAWY SPRAWKI**

Odnatowano kolejny „żółtawy rekord” naszej poczty. Otóż 6 sierpnia ub. roku rodzina mieszkająca w Szarym wysłała list do swego krawego. W pierwszych dniach maja tego roku, a więc o blisko 9 miesięcy przed wyprzedzeniem do adresata. Ciekawość była bierac pod uwagę, że poczta dysponuje w kaftu nowoczesnymi środkami lokomocji.

**Sama milicja nie da rady**

Ostatnie miesiące — pełne społecznych i ekonomicznych niepokoi — przyniosły w całym kraju znaczne nasilenie różnego rodzaju przestępstw. W pierwszym kwartale br. ujawniono ok. 72 tys. poważ-

nych przestępstw; liczba wszczętych śledztw wzrosła o ok. 17 proc. w stosunku do analogicznego okresu r. ub. Najbardziej nasilającym się zjawiskiem przestępczym a włamania, kradzieże, raboie i awanty. Tak pod względem

**Przed IX Zjazdem partii Kampania w toku**

**Konferencje sprawozdawczo - wyborcze PZPR w Gdańsku - Śródmieściu i Sopocie**

WŁOWATKOWA, niekiedy ostrą dyskusją w kampanii przedzjazdowej wzbogaciła się ostatnio o nowy element. Są nim opublikowane niedawno „Założenia programowe na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR”. Wokół tej i propozycji w nich zawartych toczy się dziś główny nurt partyjnej debaty. W konferencjach i naradach niektórych organizacji biorą udział przedstawiciele kierownictwa partii.

W Gdańsku Domu Technika o godzinie 9 rano rozpoczęła obrady konferencja sprawozdawczo-wyborcza Komitetu Dzielnicowego PZPR GDANSK-ŚRODMIEŚCIE. Uczestniczy w niej 300 delegatów spośród 326 wybranych, reprezentujących blisko 12-tysięczną rzeszę członków partii zrzeszonych w 224

**Ocena dotychczasowego przebiegu prac w kwestii odpowiedzialności osób pełniących funkcje kierownicze**

**Pierwsze posiedzenie komisji T. Grabskiego**

11 bm. odbyło się — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Tadeusza Grabskiego — pierwsze posiedzenie komisji KC powołanej na X Plenum dla oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności osób pełniących funkcje kierownicze. Komisja wysłuchała informacji o dotychczasowym stanie działań CKKP, NIK i prokuratury, dotyczących realizacji uchwał VI i dalszych plenaryjnych KC w tych sprawach.

podnoszone są nadal zarzuty o niekonsekwentnym — zbyt liberalnym oraz nie obejmującym całego kręgu osób — rozliczaniu winnych za spowodowanie kryzysu społeczno-politycznego. Wymienia się m. in. Z. Gierka, P. Jaroszewicza, J. Szydłaka, Z. Grudnia, T. Pykę, T. Wrzaszczyka.

Jak wynika z informacji CKKP w okresie od VI Plenum KC do 15 kwietnia br. CKKP i terenowe komisje kontroli wydały w partii 763 oskarżenia, z tego 660 za nadużycia i łamanie norm etyczno-moralnych, w tej liczbie były 232 osoby pełniące różne funkcje kierownicze.

Z informacji NTK wynika, że w (Dokończenie na str. 2)

**Nowe statki dla PZM**

W Stocznicy im. G. Dimitrova w Warszawie, Bułgarzy rozpoczynają budowę trzech statków dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Będą to uniwersalne masowce wielkości 38 tys. DWT. Zostaną one wyposażone w nowoczesne silniki oraz urządzenia automatyczne i elektroniczne. Pierwszy statek zostanie przekazany do eksploatacji już w listopadzie 1982 r.

**Spotkanie Stanisława Kani z kierownictwem ZHP**

I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania spotkał się 11 bm. z członkami kierownictwa Związku Harcerstwa Polskiego. W trakcie spotkania, w bezpośredniej i szczerzej rozmowie, poruszono najważniejsze obecnie problemy działalności ideowo-wychowawczej i organizatorskiej; związku liczącego ok. 3 mln członków — dzieci, młodzieży, instruktorów. Punktem wyjścia w dyskusji stał się dorobek niedawnego VI Zjazdu ZHP.

W spotkaniu wzięł udział członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Stanisław Gabrielski.

**W KRAJU**

**M. RAKOWSKI PRZYJĄŁ DELEGACJĘ RADZIECKICH ZWIĄZKOWCÓW**

11 bm. wicepremier Mieczysław F. Rakowski przyjął delegację radzieckich związkowców, z sekretarzem Centrali Związkowej WCPSP K. Mackiewiczem.

**POSIEDZENIE KOMISJI KOORDYNACYJNEJ DS. UMCIANIANIA PRAWORZĄDNOŚCI**

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, 11 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komisji Koordynacyjnej ds. Umocniania Praworządności i Przestrzegania Porządku Publicznego, powołanej zgodnie z upowiadaniem premiera w jego wystąpieniu sejmowym.

**BRAK PALIWA DLA JEDNOSTEK RYBACKICH**

Trudna sytuacja paliwowa wystąpiła w przedsiębiorstwach połowów dalekomorskich i usług rybackich. Jak informuje świnoujski „Odra”, przywódcy w jej flotylli trawler „Humbak” wracający do kroju po blisko 2,5-letnim pobycie w morzu (w tym czasie dokonano na nim drugą samolotową pięć wymion żagló) utknął 25 kwietnia br. na rezydencje portu Cristóbal w Panamie, nie mając środków na zakup paliwa na odczyt powrotny rejs.

**WYROKI DLA ZABÓJCÓW Z BAZARU RÓŻYCKIEGO**

Sąd Wojewódzki w Warszawie ogłosił wyrok przeciw Dariuszowi Szarfartowi, Jackowi Korzeniowskiemu i Grzegorzowi Stefanowskiemu — zabójcom dwóch strażników warszawskiego bazaru Różyckiego. Dwa pierwsi oskarżeni — otrzymali karę po 25 lat pozbawienia wolności. G. Stefanowskiemu sąd wymierzył karę 12 lat pozbawienia wolności. Wszyscy oskarżeni zobowiązani zostali: praw obywatelskich na 10 lat; otrzymali ponadto karę grzywny w wysokości 50 tys. zł każdy oraz konfiskatę mienia w całości.

**Pogoda na jutro**

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie małe lub umiarkowane. Temperatura minimalna od 12 do 15 st. C, maksymalna od 24 do 25 st. C. Wiatry z kierunków wschodnich, umiarkowane.

**Pogoda na jutro**

Orientacyjna prognoza na następny dzień: bez zmian.



# Rozmowy rząd - „Solidarność” na temat spraw organizacyjnych

11 bm. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie zespołu roboczego delegacji rządowej i NSZZ „Solidarność” do spraw organizacyjnych. Delegacji Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych przewodniczył minister administracji, gospodarki i terenowej i ochrony środowiska Józef Kępa, a delegacji NSZZ „Solidarność” — członek Krajowej Komisji Porozumiewawczej Adam Niezgodziński.

Przedmiotem spotkania było omówienie punktu pierwszego rozdziału siódmego stanowiska rządowego do rozmów z „Solidarnością”. „Współdziałanie między administracją państwową i terenowymi instytucjami NSZZ „Solidarność” na przykładzie wybranych województw w rozwiązywaniu kluczowych problemów społeczno-gospodarczych oraz warunków życia ludzi pracy”.

W wyniku dyskusji ustalono, co następuje:

- Celem nadrzędnym współdziałania powinno być kształtowanie pokoju społecznego, podnoszenie etyki zawodowej, przestrzeganie prawa przez władzę i obywateli, wzrost dyscypliny społecznej, zwalczanie plag społecznych, w tym zwłaszcza alkoholizmu

i braku poczucia odpowiedzialności za mienie społeczne oraz zapewnienie godnych warunków życia.

Zadaniem o szczególnym ważnym znaczeniu uznaje się działalność na rzecz wyżywienia narodu, realizacji budownictwa mieszkaniowego, poprawy obsługi obywateli przez wszystkie jednostki administracji państwowej, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

2. Dla realizacji tego celu proponuje się następujący system i metody współdziałania między organami administracji państwowej, a władzami NSZZ „Solidarność”:

- w sprawach województwa przedstawicielem administracji państwowej jest wojewoda lub osoba przez niego upoważniona, natomiast przedstawicielem NSZZ „Solidarność” jest zarząd regionu;
- w sprawach miast, dzielnic i gmin przedstawicielem administracji państwowej jest prezydent lub naczelnik, natomiast przedstawicielem NSZZ „Solidarność” jest zarząd regionu bądź upoważniona przez niego organizacja związkowa lub odpowiedni zespół upoważnionych przedstawicieli;
- w sprawach ogólnokrajowych przedstawicielami administracji państwowej są naczelne i centralne organa administracji państwowej, a przedstawicielem NSZZ „Solidarność”

— Krajowa Komisja Porozumiewawcza,

- jeżeli na terenie województwa działają dwa lub więcej zarządów regionalnych NSZZ „Solidarność” — Krajowa Komisja Porozumiewawcza wyznacza jeden z nich do stałej współpracy z wojewodą w sprawach ogólnokrajowych;
- podstawową metodą współpracy powinno być stałe współdziałanie w zakresie rozwiązywania kluczowych problemów życia ludzi pracy w województwie. Jako ważne zadanie współdziałania uznaje się zapobieganie powstawaniu napięć i konfliktów przez usuwanie ich przyczyn.
- W sprawach branżowych i zawodowych w przypadkach problemów ponadzakładowych na szczeblu wojewódzkim uprawnionymi do reprezentowania NSZZ „Solidarność” mogą być sekcje branżowe i zawodowe, pod warunkiem, że posiadają upoważnienie odpowiedniego zarządu regionalnego, natomiast na szczeblu krajowym krajowe komisje koordynacyjne sekcji branżowych lub zawodowych pod warunkiem, że posiadają upoważnienie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Upoważnienie powinno określać sprawy, w przedmiocie których mogą być podjęte decyzje.

# Relacja z gmachu Sądu Wojewódzkiego w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

czy: „Ida”. Wszyscy rzucali się do okien. Delegacja z flagami transparentami i krzykami, zbliża się do gmachu sądu, tłum śpiewa „Sto lat”. Niosła Kulęja na ramionach. Znowu błyskała flesze.

Członkowie Prezydium siedzą po lewej stronie. Pozostali z OKZ zajmują miejsca wśród publiczności. Niewielka sala jest już nabita po brzegi. Pojawia się biało-zielony sztandar. Wysoki mężczyzna okazuje swoją przepustkę. Stojący najbliżej uśmiecha się. To przecież Jan Kulaj. Któryś z dziennikarzy natychmiast podsuwa magnetofon. — Takie u nas też prawo, że nie wypuszczają przedwojennych” — mówi Kulaj. — Jednak dzięki przepustce udało mi się wejść do środka.

Tumult jest nie do opisania. — „Proszę wstać, Sad idzie”. Wchodzi sędziowie z przewodniczącym. Wdziałem Kościelniakiem. Otwieram posiedzenie Sądu Wojewódzkiego.

Sędzia podaje numer sprawy, ... o rejestrację Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych.

„Jan Kulaj — czy jest obecny?” „Jest!” — pada natychmiastowa odpowiedź. Wymieniam się salsze nazwiska. „Jest, jest, jest!”.

Przed przystąpieniem do rozpoznania wniosku, sędzia pyta czy zgłaszane są jakiegokolwiek zastrzeżenia. Przewodniczący OKZ zgłasza wniosek o nagłośnienie na zewnątrz. Sad zezwala. W tym czasie z ulicy słychać śpiew „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

Rozpoczyna się sprawa o rejestrację Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych. Dla sądu to normalny dzień pracy, dla rolników tych z sali i tych zgromadzonych na zewnątrz, to dzień wyjątkowy...

Gdy dyktuje te słowa dochodzi go dzinia jedenasta. Sędzia Z. Kościelniak odczytuje wniosek, który wbył nał do sądu 27 kwietnia. W dwa tygodnie później wnioskodawca dołączył nowe brzmienie statutu z autokorekturami. Za chwilę statut zostanie odczytany.

Siedziba związku będzie Warszawa. Do związku może należeć każdy indywidualny rolnik. Obszar działaości: granice PRL. Miejsce pracy członków przedwojennych — gospodarstwa indywidualne.

Rozprawa trwa. Na godzinę 16

# 77 tysięcy kontenerów

(Dokończenie ze str. 1)

— Na razie nie ma powodu do obaw — uspokoił nas dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Zarządu i Opieki Społecznej Jan Siekulewski, z którym rozmawialiśmy dziś rano na ten temat. — W pierwszym rzucie pan Piłsudski oddał do naszej dyspozycji 3200 ton ryb, z których czwarta część dotarła już do kraju i jest przekazywana do naszych podopiecznych w domach pogodnej starości. Spodziewamy się, że do tygodnia przybędą będzie do Polski po 20 kontenerów z tym towarem i w ciągu trzech miesięcy ta część darów dotrze do odbiorców.

— Jeżeli dostawy ulegną zwiększeniu — w każdej chwili mam możliwość zorganizowania dodatkowego środka transportu.

Tyle nasz rozmówca — w uspokajającym tonie. Resort zapewnia, że podejmie wszystkie aspekty technicznego odbioru żywności ze Stanów Zjednoczonych, a ich efektem stał się m. in. projekt powołania pełnomocnika rządu ds. zagranicznych dostaw socjalnych, który załatwi sprawę nabywającej do nas żywności. Jak się wydaje, jest to rzecz niedziwna. Widmo głodzących z żywności, blokujących magazyny pocztowe jest zbyt świeże, by nie „dmuchać na zimne”.

# Z prac Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył premier gen. armii Wojciech Jurek.

Rada Ministrów zapoznana się z dotychczasowym przebiegiem rozmów zespołu roboczego Komitetu ds. Związków Zawodowych i KPP NSZZ „Solidarność”. Rozmowy mają charakter roboczy poszukujący właściwego rozwiązania przedłożonych postulatów i wyjaśniania spornych problemów. Szczególne znaczenie mają wśród nich sprawy związane z koniecznością działań zapobiegających dalszemu pogorszeniu się sytuacji gospodarczej kraju i warunków życia społeczeństwa. Rząd liczy na aktywny udział związków zawodowych w przeciwdziałaniu istniejącym trudności, na współdziałanie w wysiłkach mających na celu ustabilizowanie sytuacji społeczno-gospodarczej.

Rada Ministrów zapoznana się z sytuacją w górnictwie węglowym. Przede wszystkim w wyniku skrócenia czasu pracy w górnictwie, plan na rok bieżący zakładów wydobywczości węgla w wysokości 188 mln ton. Jednakże na podstawie wyników 4 miesięcy szacuje się, że wydobyć to może spaść do poziomu 165—168 mln ton, a więc znacznie poniżej granicy wyznaczanej podstawowymi potrzebami gospodarki kraju.

Jednocześnie Rada Ministrów zatwierdziła plan roboczy w wysokości ponad 2 mln ton i zobowiązała resorty do podjęcia dalszych wysiłków w tym kierunku.

Rada Ministrów przyjęła program racjonalnej i oszczędnej gospodarki papierem, tekturą i przetworami papierniczymi.

W kolejnym punkcie obrad ministerstwo przedstawiło główne, aktualne problemy rozwiązywane przez ich resorty. Ustosunkowując się do wypowiedzi premiera omówił problemy związane z gospodarką środkami dewizowymi, dyscypliną produkcyjną i przegotywowanymi projektami uproszczenia struktur centralnej administracji.

Następnie premier ocenił stan rozwiązywania resortów i urzędów państwowych na skargi i zażalenia obywateli. Na wszystkie skargi i zażalenia reakcja musi być szybka i właściwa, nacechowana troską i zycielnym stosunkiem do problemów i trudności odczuwanych przez obywateli.

Ministrowie zobowiązani zostali do wzmożenia i usprawnienia pracy komórek rozpatrujących i zatwierdzających skargi i zażalenia. Wszystkie aplikacje powinny być wnioskami opisanymi, w razie potrzeby badane na miejscu, a także stanowić podstawę do określania zjawisk i tendencji oraz rozwiązywania problemów, która są najczęstszym powodem krytyki i skarg obywateli.

# L. Wałęsa w Japonii

(Dokończenie ze str. 1)

na tokijskiemu lotnisku Narita, Lech Wałęsa wystąpił na konferencji prasowej, na której mówił m. in. o celach wizyty delegacji „Solidarność” w Japonii. Wskazując na efektywność japońskiego systemu zarządzania i pracowitość japońskich robotników, przedstawił „Solidarność” — jak podaje agencja Kyodo — powiedział: „Chcielibyśmy nauczyć się czegoś od was, aby lepiej pokonywać nasze trudności”.

Program wizyty delegacji „Solidarność” w Japonii obejmuje m. in. zwiedzenie skomputeryzowanego centrum dyscyplinującego japońskich kółek państwowych (JNR) w Tokio, zakłady telewizyjnych w pobliżu Osaka oraz podróże do Kyoto i Nagasaki.

# Na gorąco

## Wspólnym frontem

Tytułowe hasło nie jest odrywane ani fałszywe. Ale na prawdę potrzebny jest dziś wspólny front. W wielu dziedzinach. Między innymi przeciwko przestępczości, chuliganstwu, rozpasaniu i naruszaniu prawa. Ledwie bowiem przebraliśmy echa Otwocka, tobozerna odczuwają się w Poznaniu. Gdzie odezwie się jutro?

Chcemy wierzyć, że nie ma i tu i tam żadnych podstępów. A jeśli tak, to powinniśmy okazać poparcie siłom porządkowym zarówno w pokraczaniu trawienia czy piewniczego złodziejstwa, jak i chuliganów rzucających kamieniami w szyby obiektu publicznego. W przeciwnym razie zostaniemy sami i bezsilni w boju woszczynianym przez elementy, którym porządek społeczny jest obcy i niemiły.

Obyśmy zdów nie byli mądrzy po szkole.

# Niespodzianka

Wczoraj w południe na kolegium redakcyjnym mówiliśmy m. in. o ziemniakach. Napięliśmy ich nie było, teraz pokazaliśmy na rynku w niespodziewanej obfitości. Wiemy już, że sprawa brzydka pachnie i że mówiono o tym na spotkaniu z wicepremierem Malinowskim.

Autor tych słów jeszcze w lutym nabył od woźnika worek ziemniaków, placąc po 13 zł za kilogram. W piwnicy ziemniaki sędko zaczęły kiełkować i chyba połowa się zmarnowała. Takich piwnic są tysiące. W każdej jakaś strata.

Ziemniaki mogły zdrowo leżeć w kopcach, można było nie trącić do ziemniaczanej paniki. Ale wóznicy nie byliśmy bezczelni i nieodpowiedzialnie kombinowali i spekulowali bez których nasze rzeczywistość jakoś nie może się obyć.

# Przed IX Zjazdem PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie zbrani powierzyli prowadzenie obrad czwórce delegatów: Stanisławowi Michałskiemu, Andrzejowi Bachczakowi, Emilowi Hąbziewiczowi i Kazimierzowi Rykowskiemu. Zatwierdzono porządek i regulamin obrad. Zbrani ustalili regulamin wyborów. Konferencja wybierze 75-osobowy Komitet Dzielnicowy bez zastępców członków KD. Ustalono, że wybory i sekretarza KD dokona konferencja w głosowaniu tajnym spośród kandydatów — dwóch wyłonionych przez nowe plenum i pozostałych zgłoszonych z sali, oczywiście wyłącznie z nowo wybranych członków dzielnicowej organizacji. Po ustaleniu dalszej procedury i

# Po wyborach we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

nadzór finansowy giełdy — zgodnie z obowiązującymi regulami zawiesz transakcje. Spadek kursu dotyczył zwłaszcza przedsiębiorstw, które socjaliści zamierzają nacjonalizować (m. in. wielki koncern lotniczy Marcel Dassault, chemiczny Rhone-Poulenc, elektroniczny Thomson-Brand, kompania Honeywell Bull). Spadł również kurs franka, za to w górę poszła cena złota.

Premier Francji Raymond Barre złożył w poniedziałek deklarację, w której zapowiedział swą rychłą dymisję. Podkreślił przy tym, że „dopóki będzie sprawował funkcje, dopóty będzie czuł nad tym, by zmiana u władzy przebiegała w warunkach odpowiedzialnych interesom kraju”. Oświadczanie to interpretowano, jako zapowiedź obrony kursu franka i przeciwstawienia się ewentualnej ucieczce kapitałów prywatnych z kraju.

# Posiedzenie komisji T. Grabskiego

(Dokończenie ze str. 1)

okresie od VI Plenum KC wpiętno 5620 spraw dotyczących 8695 osób, wśród nich 4104 osób pełniących różne funkcje kierownicze. Badania zakończono w 3160 przypadkach, dotyczących 4372 osób, z tego 1841 na stanowiskach kierowniczych. W stosunku do 2038 osób zarzuty nie zostały potwierdzone, w tej liczbie mieliśmy 687 zajmujących kierownicze stanowiska. Spośród spraw, których zarzuty potwierdzili się i dotyczyły członków PZPR, skierowano wnioski wobec 611 osób, w tym wobec 521 pełniących funkcje kierownicze, do rozpatrzenia przez komisje kontrolno-partyjne. Jednocześnie NIK wysłała do organów śledztwa z wnioskami w stosunku do 311 osób o wszczęcie postępowania przygotowawczego — w tym wobec 267 osób ze stanowisk kierowniczych. W związku z informacjami zamieszczonymi w „Trybunie Robotniczej” NIK podjęła także postępowanie kontrolne w celu wyjaśnienia niezgodnych zarzutów wobec dalszych 102 osób. Trwają także badania ok. 100 spraw, mające na celu ustalenie czy zachodzą podstawy do wszczęcia formalnego postępowania karnego i przedstawienia zarzutów konkretnym osobom.

Do końca kwietnia 1981 roku zakończono postępowanie i skierowano akty oskarżenia w sprawach przeciwko 32 osobom. W najbliższym okresie wpłyną do sądów dalsze akty oskarżenia. Uważając ziożoność i dużą pracowitość działów prokuratorskich komisja zwróciła uwagę na konieczność ich przyspieszenia.

W punkcie dotyczącym planu dalszych prac komisji ustalono, że będzie ona rozpatrywała sprawy dotyczące winy i odpowiedzialności osób pełniących funkcje kierownicze w partii i w państwie w okresie od VII Plenum KC z grudnia 1970 r. do VI Plenum KC, z października 1980 r. Postanowiono w związku z tym zwrócić się do wszystkich tych osób o ustosunkowanie się na piśmie do zawartej w załącznikach programowych na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR i w raporcie o stanie gospodarki przyczyn i genezy kryzysu, deformacji w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym. Komisja postanowiła przeprowadzić rozmowy z członkami byłego kierownictwa. Komisja zwróciła się również do NIK o dostarczenie dodatkowych materiałów w sprawie określenia odpowiedzialności personalnej za nieefektywne zakupy licencji i decyzje inwestycyjne.

Komisja uznała za konieczne powołanie zespołu ekspertów — wybitnych specjalistów z zakresu prawa karnego dla wydania opinii o do rodzaju odpowiedzialności.

W dyskusji, w której udział wzięli wszyscy członkowie komisji, wyrażono przekonanie, że zgodnie z powszechnym oczekiwaniem partii i społeczeństwa, z istotą socjalistycznej odnowy i dla potwierdzenia jej wiarygodności należy doprowadzić do zakończenia procesu rozliczeń przez organa kontroli partyniej i państwowej — przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR.

# Z listów do redakcji Kim był K. Moczarski?

15 kwietnia w „Wieczorze Wybrzeża” przesyłałem artykuł „Wielki tydzień zbrodniarzy Jurgena Stroopa — album odwołany w Wiesbaden”. Treść jego dała nam, ludzi, którzy przetrzyli te chwile na własnej skórze, nadal wywołuje wstrząs psychiczny. W okresie świąt czas na refleksję i dyskusję o tamtych czasach. Znalazłem się i ja w takim towarzystwie, a należy dodać, że większość stanowili ludzie młodzi.

W dyskusji na temat przeżyć okupacyjnych, na kanwie tego strasliwego „Wielkiego tygodnia” zbrodniarza wojennego Stroopa, mój syn (24 lata) zapytał: A co to był za zbrodniarz o polskim nazwisku ten Moczarski, co siedział w jednej celi ze Stroopem?

Chciałem nadmienić, że nie każdy czytał książkę K. Moczarskiego „Rozmowy z katem”. Nakład był bardzo mały i dostawnie w jednym dniu zniknął z półek księgarskich. Dobrze, że ja czytałem i mogłem wyjaśnić.

Dla wyjaśnienia zainteresowanym pragnę więc podać, że Kazimierz Moczarski urodzony w 1907 r. zmarł w 1975 r. z zawodu był prawnikiem, ukończył Uniwersytet Warszawski w roku 1932. Dziennikarz, działacz Stronnictwa Demokratycznego. W czasie okupacji oficer Armii Krajowej. Wybitny patriota, wspaniały żołnierz konspiracji, członek Sztabu Komendy Głównej Armii Krajowej.

Po wywołaniu aresztowany, osadzony m. in. w słynnym Oddziale XI mokotowskiego więzienia warszawskiego, oskarżony o współpracę z okupantem. Zarzut ten sformułował w tamtych czasach do wybitniejszych żołnierzy i oficerów Armii Krajowej. Zwolniony w kwietniu 1956 r.

Jak powiedział Kazimierz Koźniewski „grymas prawdy doprowadził do wspólnych rozmów katem i ofiarą”, ale to nie oddaje prawdy, bo ileż gorczy musiał znać K. Moczarski, siedząc w jednej celi z tym zbrodniarzem, jak również z esesowcem Gustawem Schieklem.

Paniowóz K. Moczarski już nie żyje, czuje się w obowiązku jako były szeregowy żołnierz Armii Krajowej zwrócić się do szanownej redakcji o zamieszczenie mojego (skromnego) wyjaśnienia, aby nikt z młodzieży nie stawiał takich pytań. Szkoda, że w artykule „Interpress” nie wystarczało miejsca na choćby skromne wyjaśnienie, kto to był Kazimierz Moczarski.

ANTONI AMBROZ  
b. partyzant AK oddz. „Stożoga”

# Trwa śledztwo w sprawie wydarzeń w Otwocku

Trwa śledztwo w sprawie ustalenia winnych podpalenia budynku posterunku kolejowego w Otwocku. Prokuratura Rejonowa prowadzi postępowanie przygotowawcze, pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej.

W mieście panują spokój; milicja pełni normalne dyżury. Między innymi drobniejsze ekscesy chuligańskie: np. w pawilonach handlowych wybito szyby. Znało już się wyniki badania krwi pobranej u dwóch mężczyzn, którzy sprawowali całą incydent oraz u interwenującego wówczas milicjanta. Włodzimierz Mariński miał 1,8 promille alkoholu, a Stanisław Guroń 1,7 promille. Natomiast u kaprala Zbigniewa Maciejewskiego nie stwierdzono obecności alkoholu w krwi.

W uzgodnieniu z przewodniczącym MRN i naczelnikiem miasta w Otwocku, powołano została obywatelska straż porządkowa NSZZ „Solidarność”, która — niezależnie od spótkiem w mieście. Patruluje ona tylko rejon dworca. Do Prokuratury Rejonowej oraz do siedziby miejscowej rejonowej „Solidarność” zgłaszają się mieszkańcy, którzy byli świadkami zajścia na dworcu w dniu 7 bm. oraz mają osobiste spostrzeżenia, dotyczące sprawy otwockiej MO. Komendant miejski MO kpt. Zbigniew Grolowski stwierdził, że od półtora roku nie było ani jednej skargi na żadnego z funkcjonariuszy. W ciągu I kwartału br. na dworcu PKP w Otwocku zatrzymano 98 pijanych obywateli, z których 78 odwieziono przed kolegiatą za wykroczenia popełnione w stanie nietrzeźwym. Milicjanci są zdania, że miejscowym centrum chuligańskim jest właśnie dworzec.

11 bm. w godzinach popołudniowych dziennikarz PAP odwiedził Otwock. Jak stwierdził na miejscu rzecznik prasowy Komendy Stożkowej MO kpt. Witold Zawadzki, w mieście nie notuje się incydentów świadczących o kontynuacji wydarzeń, jakie miały miejsce w Otwocku w dniach 7-9 maja.

Radni Miejskiej Rady Narodowej wystąpili z propozycją zaktywizowania społeczeństwa do współpracy z milicją obywatelską w dziedzinie ochrony porządku, ładu i bezpieczeństwa mieszkańców. Prokurator rejonowy dnia m. Otwocka prowadzi przesłuchanie 4 osób zatrzymanych i podejrzanych o podpalenie barakowozu na stacji.

Do komendy MO zgłoszona została propozycja jednej z mieszkanek Otwocka, by kolejowy posterunek MO został oddany do użytku składowego społeczeństwa.

Jak poinformowana w siedzibie otwockiej „Solidarność”, obserwuje się spokój, nie ma zadrażeń i spięć. Nadal jednak miejsce wydarzeń budzi zainteresowanie mieszkańców i przyjeźdników. „Solidarność” od dwóch dni rozpoczęła zbieranie informacji od świadków zajść, co potrwa do końca bm.

# „Wiosna w tulipanach”

(Dokończenie ze str. 1)

obawy hodowców, czy zaskwiercą na sponoką wystawę — rozwiały się.

Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Pszczółkach posiada obecnie największe pole tulipanowe w Polsce. Na 14 ha rośnie tutaj 24 odmiany tulipanów. Wiele z nich, jak: „Biała Dama”, „Izabella”, „Reynov”, „Kingsblood” są poszukiwane przez hodowców.

W ub. roku „Wesoła wdówka” z Wieńca zdobyła uznanie publiczności. Jak twierdzi p. Stanisław Kowalkowski oraz p. Henryk Wojtan, kierownik gospodarstwa w Koźlinach — wszystkie odmiany znajdują się w ekspozycji.

Tulipanowe pola nie są ogrodzone. I to być może jest powodem, że przedzielnicy obok nich bezładnie odziedziczone na plantacji i zrywają co chwila zdmiany kwiatów. Szkoda, bo są to kuratki plantacji reprodukcyjnej. Amatorom kradzionych tulipanów przypomniemy, że czyn ten podlega karze wysokiej grzywny.

# Sama milicja nie da rady

(Dokończenie ze str. 1)

W przestępczości kryminalnej mamy ostatnio częściej do czynienia ze stosowaniem skomplikowanych środków technicznych i organizowanych bardziej zaawansowanych grup przestępczych, a także z coraz większym zdeminiowaniem, brutalnością, pewnością siebie sprawców połączonej z lekceważeniem przedstawicieli prawa.

Nosiłaciami tej przestępczości ustają — nie bez trudności — zapobiegają organy porządku publicznego. Od grudnia ub. r. milicja wspólnie z ORMO oraz aktywnym społecznym prowadzi — obok normalnej pracy — dodatkowe działania pn. „Ład i porządek”. Skoncentrowane są one na ochronie rynku wewnętrznego oraz ograniczeniu zjawisk kryminalnych, takich jak: alkoholizm, pasywność społeczna, demoralizacja nieletnich, marnotrawstwo i nieoposadoność. W I kwartale br. przeprowadzono 1148 operacji profilaktyczno-represyjnych, m. in. skonfiskowano 142 tys. obiektów gospodarki narodowej, 305 tys. pojazdów samochodowych, 43 tys. melin przestępczych. W rezultacie zatrzymano ok. 8,5 tys. osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa, 2,8 tys. poszukiwanych listami gończymi, wszczęto ok. 3,5 tys. postępowań przygotowawczych, skierowano ponad 20 tys. wniosków do ko-

legiów ds. wykroczeń, 73 tys. osób ukarano mandatami.

W rozmowie z dziennikarzem PAP naczelnik Wydziału Prewencji KW MO w Krakowie kpt. Stanisław Waga — powiedział, że stan porządku i bezpieczeństwa w województwie miejskim krakowskim ulegał w ostatnich miesiącach zdecydowanemu pogorszeniu. W niektórych dziedzinach możemy mówić o prawdziwej eksplozji przestępczości. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego ilość bójek, pobici i napaści wzrosła o 20 proc., wypadków chuligańskich w miejscach publicznych — o 35 proc., rozbojów i włamań — o 20 proc. W tych samych porządkach wzrosła ilość czynnych napaści na funkcjonariuszy MO czy Stuzby Ochrony Kolei. W nie notowanej w dziejach krakowskiej milicji, w gwałtowny sposób rosła ilość włamań do mieszkań, piwnic, domków jednorodzinnych.

Zjawiska te są wg opinii kierownictwa KW MO — naturalną konsekwencją gwałtownego spadku dyscypliny społecznej i braku już nie tylko społecznej pomocy, ale elementarnej akceptacji poczynań organów śledztwa. Dochodzi do tego, że np. niedawno na Dworcu Głównym w Krakowie tłum zadął rozruch i uwolnienia eskortowanego przez MO aroganego zbrodniarza i bandy. Interwencja, wznie-

# Nie ten sztandar

W numerze „Wieczoru” z 8, 9 i 10 maja br. zamieściliśmy zdjęcie przedstawiające pana Kazimierza Trojaka, przekraczającego w Ministerstwie Łączności dar dla gdańskiego Muzeum Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku. Za Centralną Agencją Fotograficzną poinformowaliśmy mylnie, że darem tym jest sztandar Poczty Polskiej w Gdańsku. Tymczasem jest to sztandar Związku Niszczych Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów, Kola Miejskiego w Otwocku. Za te nie zamierzona pomyłka serdecznie przeproszamy.

# Pierwszy krok maturzystów

(Dokończenie ze str. 1)

Do dyspozycji uczniów, podobnie jak w latach poprzednich, pozostał zestaw podstawowych słowników. Możliwość korzystania z nich zlikwidowała obawę przed popełnieniem błędów ortograficznych. Maturzy rozpoczęli się w spokojnej atmosferze. Uczniowie już od drugiego semestru nie byli obciążeni w szkołach dodatkowymi pracami, mieli zajmować się tylko nauką. Toteż do pierwszego egzaminu piśmennego przystąpili skoncentrowani i bez szczególnych napięć.

Nauzyciele, w wielu przypadkach spodziewali się właśnie takich rezultatów; w dwóch liceach wykładowcom języka polskiego udało się dokładnie przewidzieć brzmienie jednego z nich.

Rogacie, którzy z niepokojem oczekiwali przed zamkniętymi szkołami na rozpisany egzamin, po ogłoszeniu tematów stwierdzili, że ich dzieła na taką problematykę właśnie się nastawiały. Na ile te opinie są słuszne, przekonamy się za kilka dni.

Po południu egzamin z języka polskiego zdawał słuchacze szkół średnich dla pracujących. Rzyko przystąpienia do matury podjęło w tym roku zaledwie 60 proc. uczniów „zaocznych”.

Jutro egzamin piśmenny z matematyki. Młodzież przystępuje do niego o godz. 8, a „zaoczni” o godz. 15. Tym razem z pięciu podanych zadań trzeba będzie wybrać i rozwiązać trzy. Następnie, po kilku dniach przerwy, tegorocznych absolwentów czekają egzaminy ustne.



# Wątpliwa ozdoba



## REPORTERZY informują

WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO

Wczoraj w Starogardzie Gdańskim na ul. II Pułku Szwoleżerów, samochod ciężarowy „Star” — koparka nr rej. GDS 329C, kierowany przez Jona S., wymuszając pierwszeństwo przejazdu, zachyłł wysięgnikiem koparki o autobus „Autosan” nr rej. GDC 295C. W wyniku zderzenia dwoje pasażerów. Beata M. i Mirosław P. doznało ogólnych obrażeń ciała.

POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD

Mieczysław K. będący w stanie nietrzeźwym, przejechał wczoraj około godz. 18 w miejscu niedozwolonym przez ul. Niepodległości w Sopocie, został potrącony przez „Fiat 125p” GDS-2078, który prowadził Brunon K. W wyniku wypadku pieszki doznał ciężkich obrażeń ciała i został przewieziony do Szpitala Miejskiego w Gdyni.

KAPAL SIĘ PO PIJANEMU

Wczoraj w miejscowości Siwałka, gmina Starogard Gdański, Michał B. wraz z pięcioma kompanami spożyli większą ilość alkoholu. Będąc w stanie nietrzeźwym zaprzęgnił się wykąpać, co skończyło się dla niego tragicznie. Michał B. utonął, zwłok do tej pory nie wydobyto.

POŻAR SAMOCHODU

W miejscowości Różyna, gmina Pszczółki, zapalił się samochód ciężarowy „Star” LBA-0388, przewożący kabina kierowcy i pięć bali przewozonego materiału. Straty wynoszą ok. 80 tysięcy złotych.

# Jest źle, będzie jeszcze gorzej... Tytoniowy głód czeka palaczy

Stalym obrazem naszej codzienności są nie tylko kartki, kilometrówce, oponki przed sklepami, ale także wycieczki w kioski „papierosów brak”. Zrezygnowani palacze niemal że po znajomości kupują Popularne i Klubowe, zaś u szatniarzy w lokalach gastronomicznych tzw. konserwacje, które nierzadko kosztują 50-60 zł. Oburzenie gdańszczan wywołuje nie fakt, iż do niedawna w Warszawie można było kupić dowolną ilość poszukiwanych papierosów. W dodatku prawdziwym rajem był dla nich Kraków...

— Dlaczego jesteście tak pokrzywdzeni? — pytam dyrektora „Ruch” Stanisława Wyszczelarskiego. — Warszawa ma już identyczne klopoty — słyszę odpowiedź. — Do tychczasowe uprzywilejowanie stolicy wynikało z faktu, iż zapłacił 6,5 proc. ogółu produkcji papierosów (tzw. trzeciej grupy (Caro, Carmeny, Marlboro) do stołecznych kiosków kierowano 8,5 proc. Wideoznie ze względu na rangę miasta. Zaś władze krakowskie mają widocznie bardzo dobre stosunki z krakowską Państwowa Wyrobów Tytoniowych...

Województwo gdańskie nigdy nie miało takich przywilejów. Od lat bo niemal rokrocznie obcinano nam przydziały. O fatalnej sytuacji mogą świadczyć kwintalne dane. W ub. roku w II kwartale otrzymaliśmy 1 mlid 50 mln sztuk papierosów, zaś w II kwartale tego roku dosta piony zaledwie 880 mln sztuk. Sytuacja jest o tyle niewesoła dla palaczy, że w kwietniu dostaliśmy 50,2 proc. kwartalnego przydziału Popularnych... Tak więc w następnych

**Dla muzykalnych**  
Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Gdyni, ul. Szwalska 13a ośroza zapisy na rok szkolny 1981/82. Blizszych informacji udzielają sekretariat szkoły, tel. 22-06-33 codziennie w godz. od 10 do 14.

Wzorem ubiegłego roku Spółdzielczy Klub Kultury „Gedonus”, Gdańsk, ul. Św. Barbary 4, tel. 31-56-55, organizuje Przegląd Piosenki Dziecięcej, który odbędzie się w dniach 22, 23 maja br. Zgłoszenia śpiewających dzieci przyjmowane są do 18 bm.

**M**INELO już kilka lat, od kiedy to między ul. Chłopską a Czerwoną Dwór zago spodarowano ogromny plac mający służyć jako parking samochodowy. Teren ten wyłożony został płytami betonowymi, lecz nikomu nie chciało się usunąć niepotrzebny tu wtedy szafy na przewody elektryczne. I tak już zostało do dziś... Szafa jest na swoim miejscu, choć pogięta, zardzewiała. Czas chyba najwyższy zlikwidować wreszcie tę wątpliwą jakość ozdoby.

# Pomidory staniały ale jeszcze za drogie

Jesienią straszono nas wiadomością, iż ziemniaków wiosną zabraknie, a jeżeli będzie je można kupić, to po bajonich cenach. Na szczęście okazało się, że jest inaczej. Ziemniaków przechowywanych jesienią i zimą okazało się być więcej niż było to potrzebne do sadzenia. I teraz ów nadmiar jest skupiany przez Wojewódzkie Spółdzielnie Ogrodniczo-Pszczelarską.

## Premiera w „Żaku”

Dyskusyjny Klub Filmowy „Żak” zaprasza na przedpremierowy pokaz filmu „Szor” w reżyserii Krzysztofa Wojciechowskiego. Film podejmuje problematykę sierpniowej rewolucji w Polsce w zestawieniu z wydarzeniami z września 1939 roku.

— Dlaczego jesteście tak pokrzywdzeni? — pytam dyrektora „Ruch” Stanisława Wyszczelarskiego. — Warszawa ma już identyczne klopoty — słyszę odpowiedź. — Do tychczasowe uprzywilejowanie stolicy wynikało z faktu, iż zapłacił 6,5 proc. ogółu produkcji papierosów (tzw. trzeciej grupy (Caro, Carmeny, Marlboro) do stołecznych kiosków kierowano 8,5 proc. Wideoznie ze względu na rangę miasta. Zaś władze krakowskie mają widocznie bardzo dobre stosunki z krakowską Państwowa Wyrobów Tytoniowych...

— Dlaczego jesteście tak pokrzywdzeni? — pytam dyrektora „Ruch” Stanisława Wyszczelarskiego. — Warszawa ma już identyczne klopoty — słyszę odpowiedź. — Do tychczasowe uprzywilejowanie stolicy wynikało z faktu, iż zapłacił 6,5 proc. ogółu produkcji papierosów (tzw. trzeciej grupy (Caro, Carmeny, Marlboro) do stołecznych kiosków kierowano 8,5 proc. Wideoznie ze względu na rangę miasta. Zaś władze krakowskie mają widocznie bardzo dobre stosunki z krakowską Państwowa Wyrobów Tytoniowych...

— Dlaczego jesteście tak pokrzywdzeni? — pytam dyrektora „Ruch” Stanisława Wyszczelarskiego. — Warszawa ma już identyczne klopoty — słyszę odpowiedź. — Do tychczasowe uprzywilejowanie stolicy wynikało z faktu, iż zapłacił 6,5 proc. ogółu produkcji papierosów (tzw. trzeciej grupy (Caro, Carmeny, Marlboro) do stołecznych kiosków kierowano 8,5 proc. Wideoznie ze względu na rangę miasta. Zaś władze krakowskie mają widocznie bardzo dobre stosunki z krakowską Państwowa Wyrobów Tytoniowych...

— Dlaczego jesteście tak pokrzywdzeni? — pytam dyrektora „Ruch” Stanisława Wyszczelarskiego. — Warszawa ma już identyczne klopoty — słyszę odpowiedź. — Do tychczasowe uprzywilejowanie stolicy wynikało z faktu, iż zapłacił 6,5 proc. ogółu produkcji papierosów (tzw. trzeciej grupy (Caro, Carmeny, Marlboro) do stołecznych kiosków kierowano 8,5 proc. Wideoznie ze względu na rangę miasta. Zaś władze krakowskie mają widocznie bardzo dobre stosunki z krakowską Państwowa Wyrobów Tytoniowych...

# Dopiero w czerwcu będzie więcej mleka Krów nie można ponaglić

Nabiał zniknął z półek sklepów spożywczych stopniowo. Najpierw przetwory, aż wreszcie tery mleko. Stojąca codziennie w kolejce po mleko nigdy nie wiecza, czy i kiedy zostanie ono przywiezione, a może nie ma go w ogóle w mleczarniach?

## Od redakcji

„Bateria”, Gdańsk: Może chwilowo brakowało baterii radiowych, ale sami w tych dniach nabiliśmy takowe.

B. G., Gdynia: Skargę przesłałszy do Państwowej Inspekcji Handlowej Okręgowy Inspektorat, 80-240 Gdańsk, ul. Konopnickiej 4. Zainteresowanego podajemy numery telefonów tego inspektoratu: 41-87-83, 41-09-24, 41-51-13, 41-54-65. Szkoda, że nie posłał Pani śladem wywieści, informującej o przyjmowaniu skarg i wniosków w ogólnym formularzu. Interwencja byłaby szybsza.

W ub. roku zapotrzebowanie Gdańska na mleko wynosiło dziennie 180 tys. litrów, obecnie sięga ono ok. 260 tys. litrów — mówi prezes Wojewódzkiego Zarządu Spółdzielni Mleczarskich, Kazimierz Zaleski. — Przekracza to znacznie nasze plany. Jednak mimo zarządzenia, by produkcję dostosować do planu, a nie popytu,

45-letni Franciszek Hildebrandt zamieszkały w Sopocie przy ul. Boh. Monte Cassino 49, rozpoczął swą przestępczą „karierę” jeśli tak można powiedzieć, w 1955 roku. Od tego czasu w jego karcie karalności odnotowano kilkanaście wyroków, a wiec nie wiele czasu spędzał na wolności. Mimo to znowu wszedł na nieuczciwą drogę, tym razem dopuszczając się kilku oszustw.

„Wabikiem” do wyłudzenia pieniędzy było mieszkanie, które obiecywał oddać i pobierać za to odpowiednie kwoty. Tak na przykład od Alfreda R. pozyczył 20 tys. złotych, które miał zwrócić w ciągu miesiąca, dając na to pisemne zobowiązanie. Najpierw wymslił historyjkę o swoim ślubie i weselu, na które rzekomo potrzebował pieniędzy. Potem obiecał oddać swoje mieszkanie, gdyż po ślubie zamierzał rzekomo zamieszkać u żony.

Na wynajęcie mieszkania dał się złapać również Feliks W., od którego Franciszek Hildebrandt wyłudził 12 tys. złotych. Transakcja wyglądała w ten sposób: Franciszek Hildebrandt oddał mu 4 tys. zł.

W związku z robotami sieciowymi w noc z 12 na 13 bm. od przyłączonych linii politechnice zamiast tramwajów przy linii 20 do Siedlec i linii 80 do pełni Łąkowa kursować będą autobusy.

Wyróżniono ponadto 18 piosenek, które tradycyjnie znalazły się w bazynowym śpiewniku ku, wydany przez Studencką Spółdzielnię Pracy „Techno-Service”. Były one dostępne już na „drugiej drodze” podczas koncertu laureatów... W niedzielę późnym popołudniem w muzei koncertowej w sopoimskim mola odbył się zamierzony koncert pod nazwą „Bazuna dla miasta”... Organizatorem tegorocznej „Bazuny” była Rada Uczelniana PG, Studenckie Biuro Podróży „Almatu”, „Techno-Service” oraz

# Przegląd kabaretów w Wielkim Młynie w Gdańsku

BART przygotował dla miłośników humoru i satyry przegląd kabaretów w Wielkim Młynie w Gdańsku. Rewelacyjnie zapowiada się występ kabaretu FRAKCJA z Kielc, który wystąpi w Gdańsku w dniach 25 i 26 maja o godz. 18 i 20. Jako następny wystąpi w Wielkim Młynie warszawski kabaret CKSPW STODOLA „Pan tu mieszka” w znakomitym programie pt. „Uśmiechy naszej sytuacji” w wykonaniu laureatów tegorocznego Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Występy warszawskiego kabaretu odbędą się w dniach 30 i 31 maja o godz. 18 i 20.

W czwartek kontynuowany będzie przegląd programów kabaretowych, przewidywane są występy takich kabaretów jak: ELITA, Pod Egłą i Długi.

W Sopocie przeprowadzono mistrzostwo okręgu gdańskiego w szachach młodzików — uczniów szkół podstawowych. Jednym z celów tego sprawozdania było wyłonienie reprezentacji woj. gdańskiego na jesiennej turniej w Danii.

Wśród 25 startujących chłopców 1 miejsce (100 proc. wygranych partii) zdobył Dariusz Wyrzykowski z SP 8 Sopot — 11 pkt. Kolejne miejsce zajęli: Grzegorz Graft (SP 61 Gdańsk) — 9 pkt., Adam Tomaszewski (SP 5 Gdynia) — 7,5 pkt. i Marek Mizerski (SP 8 Sopot) — 7 pkt.

W Pruszcze Gdańskim rozegrany został w niedzielę VI ogólnopolski występ kolarski o Puchar Urzędu Miejskiego, w którym wzięło udział ponad 180 zawodników naszego kraju z Ryszardem Szurkowskim, Janem Brzeźnym, Tadeuszem Jawczykiem i Jerzym Kuczek na czele.

Zwycięzcą 4-etapowej imprezy został reprezentant Stomilii Poznań — Tadeusz Krawczyk, który uzyskał łączny czas 8:09.45. Wyrzucił on Jerzego Kuczko (Polonez Warszawa) 8:09.55, Andrzeja Mierzejewskiego (Agromel Toruń) 8:10.01, Witolda Mokiejewskiego (Dolmel Wrocław) 8:10.13, Henryka Santysiaka (Romet Bydgoszcz) 8:10.16 i Zdzisława Komisaruka (Dolmel Wrocław) 8:10.23. Jan Brzeźny (Dolmel) uplasował się na 7 miejscu z czasem 8:10.23 a Ryszard Szurkowski na 8 — 8:10.25.

W punkcjacji drużynowej zwyciężył Dolmel Wrocław I — 24.30.01 przed Stomilem Poznań I — 24.31.21 i Rometem Bydgoszcz I — 24.33.26. Czwarto miejsce wywalczyli kolarze gdańskie Floty — 24.34.52, a szóste Neptun Pruszcze Gdański — 24.44.06. Lechia uplasowała się w wyścigu na 14 miejscu w czasie 26:04.13.

Najlepszy z zawodników okręgu gdańskiego był Artur Spławski (Flota Gdynia), który zajął 10 miejsce — 8:10.07.

Dziś w Wejherowie atrakcyjny mecz  
Dziś w Wejherowie spotkają się chyba wszyscy sympatycy piłki nożnej Wybrzeża. Na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji dojdzie bowiem do atrakcyjnego pojedynku piłkarskiego między zespołami miejscowego Gryfa i „Teamu -80”, złożonego z czolowych zawodników gdańskiej Arki oraz dzielnicy Warszawy, Katowic, Krakowa i Gdańska.

Całkowity dochód z tego spotkania organizatorzy imprezy postanowili przekazać na fundusz budowy Pomnika Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni, który ma być odsłonięty w sierpniu br.

# Przebieg kabaretów w Wielkim Młynie w Gdańsku

BART przygotował dla miłośników humoru i satyry przegląd kabaretów w Wielkim Młynie w Gdańsku. Rewelacyjnie zapowiada się występ kabaretu FRAKCJA z Kielc, który wystąpi w Gdańsku w dniach 25 i 26 maja o godz. 18 i 20. Jako następny wystąpi w Wielkim Młynie warszawski kabaret CKSPW STODOLA „Pan tu mieszka” w znakomitym programie pt. „Uśmiechy naszej sytuacji” w wykonaniu laureatów tegorocznego Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Występy warszawskiego kabaretu odbędą się w dniach 30 i 31 maja o godz. 18 i 20.

W czwartek kontynuowany będzie przegląd programów kabaretowych, przewidywane są występy takich kabaretów jak: ELITA, Pod Egłą i Długi.

W Sopocie przeprowadzono mistrzostwo okręgu gdańskiego w szachach młodzików — uczniów szkół podstawowych. Jednym z celów tego sprawozdania było wyłonienie reprezentacji woj. gdańskiego na jesiennej turniej w Danii.

Wśród 25 startujących chłopców 1 miejsce (100 proc. wygranych partii) zdobył Dariusz Wyrzykowski z SP 8 Sopot — 11 pkt. Kolejne miejsce zajęli: Grzegorz Graft (SP 61 Gdańsk) — 9 pkt., Adam Tomaszewski (SP 5 Gdynia) — 7,5 pkt. i Marek Mizerski (SP 8 Sopot) — 7 pkt.

W Pruszcze Gdańskim rozegrany został w niedzielę VI ogólnopolski występ kolarski o Puchar Urzędu Miejskiego, w którym wzięło udział ponad 180 zawodników naszego kraju z Ryszardem Szurkowskim, Janem Brzeźnym, Tadeuszem Jawczykiem i Jerzym Kuczek na czele.

Zwycięzcą 4-etapowej imprezy został reprezentant Stomilii Poznań — Tadeusz Krawczyk, który uzyskał łączny czas 8:09.45. Wyrzucił on Jerzego Kuczko (Polonez Warszawa) 8:09.55, Andrzeja Mierzejewskiego (Agromel Toruń) 8:10.01, Witolda Mokiejewskiego (Dolmel Wrocław) 8:10.13, Henryka Santysiaka (Romet Bydgoszcz) 8:10.16 i Zdzisława Komisaruka (Dolmel Wrocław) 8:10.23. Jan Brzeźny (Dolmel) uplasował się na 7 miejscu z czasem 8:10.23 a Ryszard Szurkowski na 8 — 8:10.25.

W punkcjacji drużynowej zwyciężył Dolmel Wrocław I — 24.30.01 przed Stomilem Poznań I — 24.31.21 i Rometem Bydgoszcz I — 24.33.26. Czwarto miejsce wywalczyli kolarze gdańskie Floty — 24.34.52, a szóste Neptun Pruszcze Gdański — 24.44.06. Lechia uplasowała się w wyścigu na 14 miejscu w czasie 26:04.13.

Najlepszy z zawodników okręgu gdańskiego był Artur Spławski (Flota Gdynia), który zajął 10 miejsce — 8:10.07.

Dziś w Wejherowie atrakcyjny mecz  
Dziś w Wejherowie spotkają się chyba wszyscy sympatycy piłki nożnej Wybrzeża. Na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji dojdzie bowiem do atrakcyjnego pojedynku piłkarskiego między zespołami miejscowego Gryfa i „Teamu -80”, złożonego z czolowych zawodników gdańskiej Arki oraz dzielnicy Warszawy, Katowic, Krakowa i Gdańska.

Całkowity dochód z tego spotkania organizatorzy imprezy postanowili przekazać na fundusz budowy Pomnika Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni, który ma być odsłonięty w sierpniu br.

# Sport

## Dobra jazda T. Mytnika na etapie „prawdy”

Wczoraj rozegrano dwa kolejne etapy kolarskiej Wyścigu Pokoju. Przed południem uczestnicy wyścigu wystartowali do jazdy indywidualnej na czas. Triumfatorami tego etapu został reprezentant NRD — Olaf Ludwig. Drugi czas uzyskał nasz zawodnik — Tadeusz Mytnik.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajął zespół NRD, dzięki czemu wyprzedził Polskę. Bohaterem IV etapu był niewątpliwie Bulgar Wenlin Chubenow, który został niespodziewanie zwycięzcą. Drugie miejsce wywalczył Luede Decker (Belgia), a trzecie Andries Klain (Holandia). Duże szanse na medalową pozycję miał nasz zawodnik Lechosław Michalak, ale już na stadionie przewrócił się wraz z dwoma prowadzącymi kolarzami ZSRR.

Zespołowo IV etap wygrała Holandia przed Belgią i CSRS. Liderem wyścigu po 4 etapach jest w dalszym ciągu reprezentant ZSRR — Iwan Mieszczenko, który wyprzedza swoich rywali — Szcchida Zagretdinowa, Jurija Kasziri i Jurija Barinowa. Na 5 pozycji znajduje się Jan Jankiewicz (Polska). T. Mytnik awansował na 10 miejsce, K. Sujka znajduje się na 16 pozycji, K. Lang na 21, L. Michałek na 26 i Janusz Pożak na 52 miejscu.

W klasyfikacji zespołowej prowadzi drużyna ZSRR przed NRD, Polska, CSRS, Rumunia, Portugalia i Francja. Dziś kolarze mają dzień odpoczynku, a jutro rozegrają V etap wyścigu.

**Mini-regaty modelarskie**  
W Gdańsku-Osowej zakończyły się doroczne, wojewódzkie zawody modelarskie kierowanych rodzim. Starowało 32 zawodników z 7 modelarni Ligi Obrony Kraju, którzy zaprezentowali 46 modeli w kilku klasach.

W kategorii F5-x Standard wśród młodzików najlepszym okazał się Janusz Rola i Zbigniew Pleczek z klubu modelarskiego Stocznia Gdańskiej im. Lenina. Wśród juniorów w tej klasie zwyciężyli Jacek Garski i Tomasz Mrozek z „Bliży” w Wejherowie, a wśród seniorów — Jerzy Matuzak i Grzesław Suwalski z klubu „Delfin” SM „Morone” w Gdańsku.

W klasie F5-M wśród juniorów przedstawił modelarza „Bliży” — Tomasz Mrozek i Piotr Pawliczek, a wśród seniorów Grzesław Suwalski z „Delfina”, przed Kazimierzem Domalewskim ze Stoczni Gdańskiej.

Zespołowo wygrała reprezentacja „Bliży”, wyprzedzając zespoły LOK Stocznia Gdańskiej, „Delfina”, „Ares” Nauczyckiej Spółdzielni Mieszkańców w Brzeźnie i Morskiego Domu Kultury w Nowym Porcie.

**Szachy**  
W Sopocie przeprowadzono mistrzostwo okręgu gdańskiego w szachach młodzików — uczniów szkół podstawowych. Jednym z celów tego sprawozdania było wyłonienie reprezentacji woj. gdańskiego na jesiennej turniej w Danii.

Wśród 25 startujących chłopców 1 miejsce (100 proc. wygranych partii) zdobył Dariusz Wyrzykowski z SP 8 Sopot — 11 pkt. Kolejne miejsce zajęli: Grzegorz Graft (SP 61 Gdańsk) — 9 pkt., Adam Tomaszewski (SP 5 Gdynia) — 7,5 pkt. i Marek Mizerski (SP 8 Sopot) — 7 pkt.

# Puchar UM w Pruszcze Gd. dla T. Krawczyka i Dolmela

W Pruszcze Gdańskim rozegrany został w niedzielę VI ogólnopolski występ kolarski o Puchar Urzędu Miejskiego, w którym wzięło udział ponad 180 zawodników naszego kraju z Ryszardem Szurkowskim, Janem Brzeźnym, Tadeuszem Jawczykiem i Jerzym Kuczek na czele.

Zwycięzcą 4-etapowej imprezy został reprezentant Stomilii Poznań — Tadeusz Krawczyk, który uzyskał łączny czas 8:09.45. Wyrzucił on Jerzego Kuczko (Polonez Warszawa) 8:09.55, Andrzeja Mierzejewskiego (Agromel Toruń) 8:10.01, Witolda Mokiejewskiego (Dolmel Wrocław) 8:10.13, Henryka Santysiaka (Romet Bydgoszcz) 8:10.16 i Zdzisława Komisaruka (Dolmel Wrocław) 8:10.23. Jan Brzeźny (Dolmel) uplasował się na 7 miejscu z czasem 8:10.23 a Ryszard Szurkowski na 8 — 8:10.25.

W punkcjacji drużynowej zwyciężył Dolmel Wrocław I — 24.30.01 przed Stomilem Poznań I — 24.31.21 i Rometem Bydgoszcz I — 24.33.26. Czwarto miejsce wywalczyli kolarze gdańskie Floty — 24.34.52, a szóste Neptun Pruszcze Gdański — 24.44.06. Lechia uplasowała się w wyścigu na 14 miejscu w czasie 26:04.13.

Najlepszy z zawodników okręgu gdańskiego był Artur Spławski (Flota Gdynia), który zajął 10 miejsce — 8:10.07.

Dziś w Wejherowie atrakcyjny mecz  
Dziś w Wejherowie spotkają się chyba wszyscy sympatycy piłki nożnej Wybrzeża. Na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji dojdzie bowiem do atrakcyjnego pojedynku piłkarskiego między zespołami miejscowego Gryfa i „Teamu -80”, złożonego z czolowych zawodników gdańskiej Arki oraz dzielnicy Warszawy, Katowic, Krakowa i Gdańska.

Całkowity dochód z tego spotkania organizatorzy imprezy postanowili przekazać na fundusz budowy Pomnika Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni, który ma być odsłonięty w sierpniu br.

**Najlepsi teniści szkół Gdyni**  
W Szkole Podstawowej nr 24 w Gdyni odbyły się mistrzostwa miasta w tenisie stołowym młodzików i juniorów starszych, zorganizowana przez Miejski Międzyszkolny Ośrodek Sportowy.

W kategorii młodzieckiej najlepszymi okazali się uczniowie SP 5 — Mariola Ellwart, Anna Witriř, Lilil Trendel i Beata Woźniak, a wśród chłopców — Andrzej i Tomasz Truchaczewscy (SP 16), Marek Zasuwik (SP 43) i Włodzimierz Długoszewski (SP 5).

Z kolei wśród juniorów starszych najlepszymi okazali się: Roman LJK (ZS Mechanicznych), Robert Ogór i Wincenty Potrykus z (ZS Chłodniczych). Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki, ufundowane przez MMOS.

## Echa „Wieczoru”

25 marca br. w artykule pt. „My — Oni” skrytykowałyśmy bezsensowny postępek pracowników warszawskiej poczty — tudzież oddziału Niedorzeczny w otwarcia listu, zaadresowanego do Komendy Głównej MO w Warszawie po to, by odnieść... dokładny adres tejże komendy lub nadawcy listu.

Odpowiadając na krytykę Dyrektora Okręgu Poczty i Telekomunikacji — Dział Służby Pocztovej w Łodzi pisze: „Oddział Niedorzecznych Przesyłek Pocztovej jest jedną jednostką organizacyjną PP „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” upoważniona do otwierania przesyłek listowych, uznanych za niedorzeczne, dla odszukania adresu nadawcy lub odbiorcy. W przypadku listu adresowanego do Komendy Głównej MO w Warszawie, która to komenda jest jedną w Polsce, oczywiście listu nie było konieczne. Wobec tego pracowników tego oddziału pouczono i wezwano, aby w przyszłości opanowali przyczynę niedorzeczności i zwrócili do placówek oddawczych przesyłki, uznane jako możliwe do doręczenia adresatom. Za niedołażenie wykonania usługi dyrekcja nadawcze listu przeprosza”.

## Do pokrzywdzonych

Komenda Miejska MO w Gdańsku poszukuje:  
● mężczyzny, któremu 15 kwietnia 1981 r. w hotelu „Monopol” w Gdańsku skradziono zegarek;  
● kobiety, której 16 kwietnia 1981 r. w Gdańsku, w rejonie ul. Rajskiej, usiłowano wywać siatkę z zakupami;  
● mężczyzny, któremu 18 kwietnia 1981 r. w kolejce elektrycznej na dworcu PKP w Gdańsku skradziono siatkę z artykułami spożywczymi;  
● mężczyzny, któremu 14 kwietnia 1981 r. w Gdyni przy ul. Świętojańskiej skradziono 1200 zł.

Wymienione osoby proszone są o skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Gdańsku przy ul. Świerczewskiego 27, pok. 103, w godzinach 8—15, tel. 37-02-36.

## Psie sprawy

Wczoraj w Gdyni odbył się pokaz koloru karnego. Wabi się Arza. Płesek ma na tylnym łapie białe. Tymczasowo opiekuną proszę o zwrot lub wiadomość o miejscu pobytu. Gdańsk — Włocławek, ul. Starogardzka 13 D. III. 12. G.



